

Rządowy podręcznik – dalsze dzieje

14 czerwca 2014

Przepisy, które umożliwią dostęp do bezpłatnych podręczników, zostały przyjęte przez Senat bez poprawek. Potrzebny jest jeszcze podpis Prezydenta. Warto podkreślić, że ta nowelizacja wprowadza więcej niż tylko bezpłatne podręczniki.

Dużo się mówi o bezpłatnych podręcznikach, ale do ich wdrożenia konieczne jest znowelizowanie Ustawy o systemie oświaty. Stosowna nowelizacja wczoraj została przyjęta przez Senat i będzie teraz czekać na podpis Prezydenta.

Dużo było tych nowelizacji Ustawy o systemie oświaty, dlatego warto wprowadzić trochę porządku. Pierwsza nowelizacja dotyczyła tego, aby minister edukacji narodowej zyskał możliwość zlecania tworzenia podręczników dla szkół. Była też druga, bardziej obszerna nowelizacja, która miała wprowadzić bezpłatne podręczniki do klas najmłodszych i zmienić zasady wyboru i dopuszczania podręczników do użytku szkolnego. Tę właśnie nowelizację przyjął wczoraj Senat.

Co nowego w ustawie? Przypomnijmy sobie najważniejsze punkty tej nowelizacji.

Ustawa daje uczniom prawo do bezpłatnego dostępu do podręczników, a minister do spraw oświaty ma zapewnić wyposażenie szkół w podręczniki. Dyrektor może ustalić podręcznik inny niż zapewniony przez MEN, ale za zgodą organu prowadzącego szkołę. Jeśli organ prowadzący się zgodzi, to on pokrywa koszt zakupu podręcznika.

W roku szkolnym 2014/2015 bezpłatny podręcznik trafi do uczniów klas I. W 2015/2016 – do uczniów klas II, a w 2016/2017 – do uczniów klas III. Od 2017 r. z bezpłatnych podręczników korzystać mają wszyscy uczniowie podstawówek i

gimnazjów.

To są zmiany najważniejsze, ale warto wspomnieć jeszcze o innych.

1. Projekt wyraźnie daje do zrozumienia, że nauczyciel może realizować program nauczania bez podręcznika.
2. Projekt wyraźnie daje do zrozumienia, że podręcznik może mieć formę papierową lub elektroniczną.
3. Podręcznik ma być opracowany w sposób umożliwiający korzystanie z niego przez więcej niż jeden rocznik uczniów, tzn. nie wymaga uzupełniania czegoś w egzemplarzu podręcznika i nie wymaga korzystania z dodatkowych odpłatnych materiałów.
4. Wyraźnie zakazane będzie oferowanie korzyści w zamian za wybranie określonego podręcznika. Zakazane będzie też żądanie łącznego nabycia podręcznika z innymi materiałami.

To oczywiście tylko część nowości. Zmieniają się też zasady dopuszczania i wybierania podręczników.

Warto podkreślić, że nawet gdyby nie wprowadzano bezpłatnego podręcznika, propozycje wymienione w powyższych punktach mogłyby się przyczynić do wyeliminowania niektórych patologii na rynku podręczników. Może to skłonić do refleksji nad tym, czy naprawianie rynku podręczników faktycznie wymagało podręcznika bezpłatnego. Może wystarczyłyby odpowiednie zmiany w prawie oświatowym i w zasadach dopuszczania podręczników?

Niestety teraz już późno na zadawanie pytań, bo idea bezpłatnego podręcznika jest bardzo bliska realizacji.

Kopię projektu ustawy, jaki przeszedł przez Senat, znajdziecie [TUTAJ](#). Wejdzie ona w życie, jeśli Prezydent nagle się nie zbuntuje. Miejmy przy tym nadzieję, że rządowy podręcznik pozostanie tak otwarty, jak to tylko możliwe.

Autor: Marcin Maj

Źródło: [Dziennik Internautów](#)